



## Ścieżka Ducha / skrytka 11

### Kirkut i macewy

**Pamiętaj, że znajdujesz się na miejscu wiecznego spoczynku!**

Znajdujesz się na cmentarzu jaki użytkowała byczyńska społeczność Żydów w latach 1865 - 1936. W roku 1865 rodzina Lewkowiczów nabyła fragment wzgórza należącego do wsi Biskupice. O wyborze lokalizacji zdecydowała niska cena gruntu oraz położenie na uboczu, które miało zapewnić dyskrecję podczas ceremonii pogrzebowych. Charakterystyczne płyty nagrobne - macewy - wykonane są z wapienia i pokryte są napisami w języku i alfabecie hebrajskim. Część macew na tym cmentarzu nosiła również napisy po niemiecku. Ostatni pochówek - Maxa Skopa - został dokonany tutaj w roku 1936, już w czasach prześladowań byczyńskich Żydów przez nazistów. Większość grobów została zdewastowana przez pewnego mieszkańca Byczyny, który wywiózł w nieznane miejsce macewy oznaczające groby. Obecnie cmentarzem tym nie zajmuje się żadna gmina żydowska, jest on sporadycznie porządkowany przez okoliczną młodzież szkolną.

Kształt macewy - kamienia nagrobnego - nawiązuje do bramy symbolizującej przejście ze świata ziemskiego do świata innego. Sam kamień oraz otoczenie grobu otaczane jest szacunkiem, jednak najważniejszym wyznacznikiem świętości cmentarza jest sam pochówek i jego nietykalność. **Na niektórych z istniejących macew znajdują się kamienie. Pod żadnym pozorem nie zmieniaj ich położenia ani nie zabieraj ich.** Możesz za to dołożyć kolejny jako gest uszanowania zmarłego przez symboliczne oznaczenie jego mogiły - jest to równoważne z zapaleniem znicza na cmentarzu chrześcijańskim. Na jednej z macew widoczny jest zatarty wizerunek lwa, to symbol plemienia Judy oraz potęgi i odkupienia. Teren cmentarza żydowskiego - zwanego kirkutem - jako obszar święty jest otoczony silnym religijnym tabu, ale również jest uznawany za rytualnie nieczysty. Nie wolno zatem wykonywać na nim czynności niedostępnych dla zmarłych, a więc na przykład jeść i pić ani wносить i korzystać ze świętych ksiąg. Praktykujący Żydzi na terenie cmentarza noszą nakrycie głowy, po wyjściu z cmentarza zaś dokonują ablucji, czyli rytualnego obmycia się. Osoby znaczne - rabini, cadykowie i inni zasłużeni - chowani byli przy wejściu. Istniał też ścisły podział na część męską, żeńską oraz dziecięcą.



Miejsce to wśród mieszkańców okolicy ma renomę nawiedzonego. Dusze zmarłych mają rzucać kamieniami w plecy przebywających tutaj ludzi oraz popychać ich na macewy, zarówno tych, którzy nie potrafią uszanować tego miejsca jak i w zemście za usunięcie nagrobków.

Więcej o byczyńskiej społeczności żydowskiej przeczytasz w innej skrytce na tej Ścieżce.